

Zmarł Stanisław Krakowiak

Kol. Stanisław Krakowiak 1922 - 2017



Urodził się 8 maja 1922 r w Warszawie i tu spędził lata dziecięce i młodzieńcze. Wojna zastała go z rodzicami pod Warszawą, do której wrócił w roku 1950, gdzie. Naukę podstawową ukończył na Woli, a średnie wykształcenie w gimnazjum im. Gen. Jasińskiego na Pradze. Już w czasie wojny ukończył Szkołę Elektryczną II stopnia (d. Wawelberga i Rotwanda) na Mokotowie, uzyskując tytuł technika elektryka. Po czym rozpoczął studia wyższe w Państwowej Wyższej Szkole Technicznej na Wydziale Elektrycznym w Warszawie, uzyskując absolutorium w 1944 r. Po wojnie złożył pracę dyplomową na Wydziale Elektrycznym Politechniki Warszawskiej, uzyskując w 1947r tytuł magistra inżyniera elektryka. Praktykę odbył w czasie wojny w Fabryce Dźwigów

Osobowych Gronowskiego i w Elektrowni Tramwajowej w Warszawie, a bezpośrednio po wojnie -w fabryce f. ASEA w Vesteras w Szwecji. W 1959 roku przedłożył i obronił pracę doktorską na Wydziale Elektrycznym Politechniki Gdańskiej pod promotorstwem prof. K. Kopeckiego.

Pracę zawodową podjął w Elektrowni Warszawskiej w Dziale Technicznym w 1945 r; po półtora roku przeniesiono go do Centralnego Zarządu Energetyki do Działu Technicznego na stanowisko inspektora współpracy elektrowni, a następnie pod koniec 1947 r. - do nowo utworzonego w ramach CZE Głównego Biura Elektryfikacji Wsi, gdzie przejął kierownictwo Działu Studiów i Planowania. Od tego czasu jego głównym zainteresowaniem i polem działania stała się elektryfikacja wsi i rolnictwa. Początkowo zajął się ujednoczeniem rozwiązań technicznych i opracowaniem koncepcji układów wiejskich sieci rozdzielczych oraz koordynował opracowania terenowych planów sieci średniego napięcia dla całkowitej elektryfikacji wsi dla całego kraju, co zasadniczo porządkowało inwestycje elektryfikacyjne. Następnie przygotowywał dokumenty do

ustawy o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli, przyjętej przez Sejm PRL w 1950 r., i do zarządzeń wykonawczych.

W 1951 roku powstał Centralny Zarząd Elektryfikacji Rolnictwa z naczelnym inżynierem Z. Jungiem, który przejął zadania i personel GBEW, gdzie też znalazł się dr Krakowiak ze swoim kilkusobowym zespołem. W ciągu kilku lat opracowali nowe, stypizowane rozwiązania i konstrukcje sieciowe oraz przepisy techniczne projektowania i budowy wiejskich sieci średniego i niskiego napięcia jak też instalacji odbiorczych w budownictwie wiejskim, w całym zakresie wykonawstwa przedsiębiorstw elektryfikacji rolnictwa. W latach pięćdziesiątych był na pewien czas oddelegowany na dyrektora Warszawskiego Przedsiębiorstwa Elektryfikacji Rolnictwa dla uregulowania spraw organizacyjnych.

Z biegiem lat kierowany przez niego dział CZER a potem ZER przejął także zagadnienia techniczne wykonawstwa robót elektryfikacyjnych i użytkowania energii elektrycznej na wsi i w rolnictwie, a on sam przejął nieoficjalnie zadania naczelnego inżyniera w tym zakresie. W 1963 r. powierzono mu zadanie utworzenia Biura Studiów i Projektów Typowych Elektryfikacji Rolnictwa, którym kierował do 1965 roku, współtworząc szereg nowych rozwiązań sieciowych i instalacyjnych, a także konstruując nowe odbiorniki elektryczne dla rolnictwa. Biuro to funkcjonowało po pewnych przekształceniach do końca lat osiemdziesiątych a on pełnił rolę konsultanta.

W opisanym okresie pracował również w innych przedsiębiorstwach. I tak w latach pięćdziesiątych pełnił na polecenie Biura Odbudowy Stolicy funkcję inspektora nadzoru robót elektrycznych na szeregu budowach oraz wykonywał na zlecenie projekty instalacyjne w różnych obiektach w Warszawie np. w starym teatrze w Łazienkach. W późniejszych latach był zatrudniony na pół etatu przy ciekawszych projektach i pracach badawczych w Biurze Projektów i Studiów Budownictwa Miejskiego w Warszawie. W latach sześćdziesiątych był weryfikatorem projektów elektrycznych w nowo powstałym Przedsiębiorstwie Reklam Świetlnych, gdzie m.in. zaprojektował do seryjnej produkcji transformatory do reklam neonowych. Wykonał też kilka prac studialno-projektowych dla Izby Rzecznawców SEP, m.in. studium elektrycznego ogrzewania budynków mieszkalnych dla Urzędu Miejskiego w Opolu.

W połowie 1965 roku został na wniosek rektora SGGW oddelegowany do pracy w tej uczelni dla utworzenia wspólnie z prof. Z. Jungiem z PAN Zakładu Eksploatacji Urządzeń Elektrycznych. Pracę podjął na stanowisku st. asystenta awansując kolejno na adiunkta i w 1974 roku – na docenta. Zakład powstał na najbardziej stechnizowanym Wydziale Technologii Drewna jednakże w przewidywaniu rozszerzenia jego działalności na inne zainteresowane wydziały. Po reorganizacjach uczelnianych w latach siedemdziesiątych na tymże Wydziale powstała Katedra Podstaw Techniki przekształcona następnie w Instytut Podstaw Techniki, mający charakter międzywydziałowy, z Zakładem Elektrotechniki, Automatyki i Gospodarki Energetycznej, który utworzył i był jego kierownikiem pełniąc jednocześnie funkcję wicedyrektora Instytutu. Zakładem tym kierował aż do roku 1992, kiedy to został emerytowany po blisko pół wieku pracy zawodowej.

Wymieniony Zakład prowadził zajęcia dydaktyczne z przedmiotów: elektrotechnika, podstawy automatyki, elektrotechnika rolnicza i gospodarka energetyczna w gospodarstwie wiejskim na Wydziałach: Technologii Drewna, Techniki Rolniczej, Technologii Żywności oraz

Melioracji Wodnych, z jego udziałem jako wykładowcy. W roku 1978 był organizatorem i kierownikiem powołanego przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego i Nauki w SGGW Studium Podyplomowego Energetyzacji Gospodarstw Wiejskich. Było to studium roczne. W ciągu dwóch lat ukończyło je 64 absolwentów. Zajęcia na Studium były prowadzone przez pracowników wymienionego poprzednio Zakładu z udziałem fachowców spoza Uczelni, m.in. IBMER i IMW.

Przez cały czas pracy uczelnianej wykonywał z doraźnie powoływanymi zespołami prace studialne i badawcze w ramach gospodarstwa pomocniczego, min. na zlecenie Komitetu Energetyki PAN prace prognostyczne w zakresie elektryfikacji wsi i rolnictwa (np. na rzecz Studium Polska 2000), na zlecenie IBMER w ramach programów rządowych dotyczących rozwoju użytkowania energii elektrycznej na wsi i w rolnictwie oraz w budownictwie wiejskim a także przy konstruowaniu urządzeń pracujących na energii elektrycznej (np. przy uruchamianiu produkcji parników i warników, za co otrzymał nagrodę państwową). Wykonywał też prace studialne i projektowe na rzecz przemysłu drzewnego, min przy automatyzacji produkcji. Poza tym, już poza Uczelnią wykonywał różne prace studialne i projektowe jako rzeczoznawca Stowarzyszenia Elektryków Polskich. Nadto pracował przez kilka lat w Biurze Studiów i Projektów Budownictwa Miejskiego w Warszawie jako konsultant poważniejszych opracowań o charakterze studialnym w zakresie nowych rozwiązań instalacji elektrycznych, a także w Przedsiębiorstwie „Reklama” jako weryfikator projektów elektrycznych reklam świetlnych. Wreszcie przez ponad 20 lat przyjmował zlecenia od firmy. „PolSERVICE” na tłumaczenia tekstów technicznych (ponad 1500 stron A4), głównie patentów, w językach: niemieckim, angielskim i rosyjskim.

W 1947 r wstąpił do SEP i przez 70 lat był aktywnym członkiem Oddziału Warszawskiego SEP, pełniąc do końca różne funkcje, a mianowicie w latach 2002 – 2010 był wiceprzewodniczącym Centralnego Kolegium Sekcji Energetyki, wiceprzewodniczącym Centralnego Kolegium Sekcji Instalacji i Urządzeń elektrycznych, od 1980 r. do chwili obecnej był członkiem Centralnej Komisji Historycznej.

Ponadto pełnił działalność rzeczoznawczą: był kierownikiem działu Elektrotechnika Rolnicza w Izbie Rzeczoznawców SEP od 1970 r., ekspertem w dziale Sieci Elektryczne i Instalacje Odbiorcze, członkiem Komisji Kwalifikacyjnej Rady Izby Rzeczoznawców SEP od 2000 do chwili obecnej.

Współorganizował cykliczne konferencje poświęcone elektroenergetyce na terenach wiejskich poczynawszy od **WSE'96** w Miętnej, gdzie przedstawiono problem modernizacji i rozwoju sieci na terenach wiejskich, a skończywszy na **ETW'2013** w Warszawie.

Był również aktywnym członkiem Koła Seniorów w Oddziale Warszawskim, gdzie przygotowywał cykliczne odczyty na tematy filozoficzne.

Zapamiętamy go jako człowieka niezwykle skromnego, życzliwego, o ogromnej kulturze osobistej. Będzie nam go brakowało.

Miłosława Bożentowicz